

POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 21 października 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego A.C. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 23 maja 2013 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w R. z dnia 1 marca 2013 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Ubezpieczony A.C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 listopada 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w związku z postanowieniami zawartymi w wykazie A dziale XIV Prace różne pkt 12 stanowiącym załącznik do rozporządzenia.

Skarżący zarzucił również naruszenie szeregu przepisów postępowania, to jest: art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 324 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczony powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego odnoszącego się do skutków procesowych naruszenia art. 324 § 1 k.p.c., przez nieodbycie narady nad wyrokiem lub pominięcie którejkolwiek z jej części, tj.: dyskusji, głosowania nad orzeczeniem czy też spisania sentencji wyroku; a także na potrzebę dokonania wykładni przepisu art. 324 § 1 zdanie drugie k.p.c. budzącego poważne wątpliwości.

W uzasadnieniu tego wniosku, w zakresie występowania istotnego zagadnienia prawnego, skarżący podniósł, że wynikająca z treści art. 324 § 1 k.p.c. instytucja narady sędziowskiej przed wydaniem wyroku jest podstawową gwarancją konstytucyjną sprawiedliwego orzekania wynikającą z treści art. 45 Konstytucji RP. Brak narady sędziowskiej i głosowania nad wyrokiem wyklucza uznanie, że wyrok spełnia wszystkie wymogi dla jego uznania za orzeczenie Sądu wydane w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i rażąco narusza art. 324 § 1 k.p.c. Skarżący dodał, że dotychczas, przed wprowadzeniem nagrywania rozpraw i e-protokołów, nie było możliwości wykazania, że wyrok sądu zapadający w składzie trzyosobowym został wydany bez przeprowadzenia narady, głosowania czy też, że sentencja wyroku została sporządzona przed naradą. Wynikało to z faktu, że protokół z rozprawy zawierał jedynie określenie czasu rozpoczęcia rozprawy i jej zakończenia po wydaniu wyroku. Obecnie zapis czasowy zawarty w e-protokole z rozprawy umożliwia ustalenie, kiedy zaczęła się narada nad wyrokiem. Zdaniem skarżącego, jeżeli istnieją dowody, tak jak w niniejszym stanie faktycznym, że narada nad wyrokiem trwała 26 sekund, to niemalże z całą pewnością można zasadnie przyjąć, że co najmniej jeden z elementów narady musiał być przeprowadzony wcześniej przed naradą lub też nie został w ogóle przeprowadzony.

W zakresie potrzeby wykładni art. 324 § 1 zdanie drugie k.p.c. skarżący podniósł z kolei konieczność wyjaśnienia, czy aby uznać, że Sąd odbył naradę nad orzeczeniem, konieczne jest przeprowadzenie łącznie wszystkich części tej narady,

tj. dyskusji, głosowania nad orzeczeniem, a także spisania sentencji orzeczenia podczas odbytej narady.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno z kolei zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK

75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Natomiast przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego nie tylko określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale także wskazania, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów, lub przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r.,

III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Podkreślenia wymaga również to, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPIUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5).

W przedmiotowej sprawie nie występuje ani istotne zagadnienie prawne, ani też nie ma potrzeby wykładni przepisów prawnych w takim znaczeniu, jak wyżej przedstawiono, przede wszystkim dlatego, iż źródłem wątpliwości skarżącego dotyczących art. 324 § 1 k.p.c. w istocie nie jest wykładnia tego przepisu (jak wskazuje uzasadnienie wniosku, skarżący nie ma w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości), lecz prawidłowość jego praktycznego zastosowania przez Sąd drugiej instancji w okolicznościach niniejszej sprawy. Skarżący sugeruje bowiem, że w ciągu 26 sekund nie jest możliwe odbycie narady nad wyrokiem, obejmującej dyskusję i głosowanie nad mającym zapaść orzeczeniem i zasadniczymi powodami rozstrzygnięcia oraz spisanie sentencji wyroku. Z całą pewnością nie są to więc kwestie stanowiące istotne zagadnienie prawne czy też wzbudzające poważne wątpliwości na tle wykładni art. 324 § 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń należy również podkreślić, że jak wynika z art. 157 § 1 k.p.c. z posiedzenia jawnego protokolant sporządza protokół. Taki protokół ma moc dokumentu urzędowego i stanowi dowód tego, co w nim zostało stwierdzone (art. 244 k.p.c.). Jeżeli więc z posiedzenia, po zamknięciu którego miał być ogłoszony wyrok, sporządzono protokół, w którym zapisano, że zarządzono przerwę na naradę, to z protokołu takiego wynika także domniemanie, iż narada nad wyrokiem odbyła się. Jeśli natomiast w protokole brak wzmianki, że narada się odbyła, to taka treść protokołu rodzi domniemanie przeciwne, tzn. że narada nie miała miejsca. Obalenie każdego z tych domniemań może zaś nastąpić

tylko w drodze sprostowania protokołu w trybie określonym w art. 160 § 1 k.p.c., przy czym strona, która z takiej możliwości nie skorzysta, traci uprawnienie do wykazania, że fakt odbycia (bądź nieodbycia) narady, ustalony w protokole, może być skutecznie podważony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2012 r., II PK 251/11, LEX nr 1215429 oraz wyrok z dnia 3 lutego 2012 r., I UK 271/11, LEX nr 1169837).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że okoliczność odbycia przez Sąd drugiej instancji narady poprzedzającej wydanie wyroku bez wątpienia znajduje potwierdzenie w treści protokołu rozprawy z dnia 20 listopada 2013 r., z którego ostatecznie wynika, iż „zarządzono przerwę na naradę”. Opisany protokół rodzi więc domniemanie, które sprzeciwia się uznaniu, że w postępowaniu Sądu Apelacyjnego mogło dojść do naruszenia art. 324 § 1 k.p.c., zaś skarżący nie obalił tego domniemanie w opisany wyżej sposób.

Niezależnie od tego, należy zauważyć, że w piśmie z dnia 10 marca 2014 r. administrator systemu rejestracji przebiegu rozpraw Recourt, w którym zapisywany jest e-protokół, złożył wyjaśnienia, zgodnie z którymi, system posiada licznik czasu, który zlicza czas przebiegu rozpraw. Licznik ten nie jest odzwierciedleniem aktualnego czasu (rzeczywistej godziny dnia), lecz jedynie czasu trwania rozprawy. Zliczanie czasu zostaje jednak przerwane w przypadku włączenia przez protokolanta przycisku „Pauza” po zarządzonej przez Sąd przerwie w rozprawie. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku przerwy w rozprawie zarządzonej np. na naradę sędziów. Niewłączenie pauzy w nagranie e-protokołu spowodowałoby bowiem nagranie całej narady sędziów, ponieważ protokolant nie ma możliwości wyłączenia mikrofonów. Po wznowieniu rozprawy protokolant uruchamia natomiast ponownie nagranie, co powoduje kontynuację naliczania czasu. W związku z tym odstęp czasowy, widoczny w e-protokole, pomiędzy adnotacjami: „Sąd zarządza przerwę (...)” a „Sąd wznowia rozprawę” wynosi zazwyczaj zaledwie kilkanaście sekund. Jest to czas, w którym protokolant uruchamia zatrzymane wcześniej nagranie. W związku z powyższym nie jest możliwe odzwierciedlenie faktycznego czasu trwania rozprawy (w minutach) przez system nagrywania przebiegu rozpraw.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczony nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.